

Sygn. akt I ACa 871/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Barbara Białozyt

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko Skarbowi Państwa-Powiatowemu (...)
w Ż., Gminie C. i Ochotniczej Straży Pożarnej w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 555/16,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2., 3. i 4. o tyle, że zasądzone nimi z tytułu kosztów procesu kwoty obniża do 500 (pięciuset) złotych;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 1 000 (tysiąc) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata K. K. 9 225 (dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia pięć) złotych, w tym 1 725 (tysiąc siedemset dwadzieścia pięć) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucyna Świdarska-Pilis	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
----------------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 871/18

UZASADNIENIE

Powód S. P. wnosił o zasądzenie od pozwanych – Skarbu Państwa-Powiatowego (...) w Ż., Gminy C. oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w M. odszkodowania w wysokości 5 000 000 złotych wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że wywodzi istnienie szkody w postaci utraconych korzyści, wyrażających się w konieczności zawieszenia prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, ze zdarzenia polegającego na wybudowaniu w 1998 roku, bez zezwolenia muszli koncertowej w M., a następnie niewykonania przez organy administracji egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego oraz braku wykonania wyroków wydanych przez sądy administracyjne, podtrzymujące decyzję nakazującą rozbiórkę obiektu. (K. 2-5). W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2017 roku powód sprecyzował żądanie pozwu, poprzez wskazanie, że odpowiedzialność pozwanych jest solidarna. (K. 28)

Strona pozwana Ochotnicza Straż Pożarna w M. wносиła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana wskazywała, iż przepis art. 417 kc nie ma zastosowania do tegoż podmiotu, albowiem Ochotnicza Straż Pożarna nie jest jednostką samorządu terytorialnego ani też nie posiada przymiotu reprezentanta Skarbu Państwa. Nadto, w toku postępowania inwestycyjnego nie powierzono pozwanej do wykonania, na zasadzie porozumienia żadnej czynności z zakresu władzy publicznej. Niezależnie od powyższego, wskazano również, iż na wypadek gdyby przyjąć, że podstawą odpowiedzialności pozwanej będą ogólne normy odpowiedzialności z tytułu deliktów, to ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności w tym zakresie spoczywa na powodzie, zaś z treści pozwu nie sposób ustalić jakiego rodzaju bezprawne działania podejmowała pozwana względem powoda oraz jakie działania pozwanej skutkowały wystąpieniem po jego stronie szkody. Strona pozwana podniosła także zarzut przedawnienia, wskazując, iż budowa muszli koncertowej miała miejsce pomiędzy marcem, a sierpniem 1998 roku, podczas gdy roszczenia z tytułu czynów niedozwolonych przedawniają się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. (k. 44 – 46)

Strona pozwana Gmina C. wносиła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając stanowisko w sprawie, pozwana przyznała, że doszło do wybudowania muszli koncertowej bez wymaganego przepisami zezwolenia, niemniej powód w żaden sposób nie wykazał, aby w konsekwencji tego działania wystąpiła po jego stronie szkoda, jak również nie wskazał na czym miałyby ona polegać. Jednocześnie podniesiono, iż nawet w przypadku stwierdzenia, że przy wykonywaniu władzy publicznej rzeczywiście doszło do działań lub zaniechań bezprawnych, odpowiedzialność Gminy ogranicza się jedynie do tych następstw, które pozostają w związku przyczynowym, i które jednocześnie można uznać za normalne, rozsądnie przewidywalne konsekwencje działania tego podmiotu. Niezależnie od powyższego, pozwana Gmina podniosła zarzut przedawnienia, wskazując że muszla koncertowa zbudowana została w 1998 roku, więc bez względu na to, czy jako podstawa przyjęty zostanie art. 442 kc, czy też art. 442# kc roszczenie uznać należy za przedawnione. (k. 52 – 55)

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Powiatowego (...) w Ż., wносиł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu stanowiska podniesiono, iż sformułowane w pozwie roszczenie pozostaje niezasadne, nieudowodnione i przedawnione. W ocenie pozwanego powód nie ma uzasadnionych podstaw, aby domagać się od Skarbu Państwa kwoty wskazanej w pozwie, albowiem nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Przede wszystkim kategorięcznie zaprzeczono, ażeby do wybudowania muszli koncertowej doszło na skutek wydania decyzji przez Skarb Państwa oraz, aby jakiegokolwiek zachowanie Skarbu Państwa spowodowało szkodę powoda. Podniesiono także zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż powód wiąże swoje żądanie z niewykonaniem decyzji rozbiórkowej z dnia 6 czerwca 2002 roku. Jednocześnie podano, iż przedmiotowa decyzja, dotycząca zezwolenia na budowę została usunięta z obrotu prawnego w 2009 roku, niemniej z przyczyn niezależnych od pozwanego nie mogła zostać wykonana. Dopiero kolejna decyzja rozbiórkowa została wykonana przez zobowiązanego w 2015 roku.

Ustanowiony w toku postępowania pełnomocnik z urzędu powoda, w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2018 roku (K. 437-442) wskazał, iż podtrzymując dotychczasowe stanowisko powoda, precyzuje jednocześnie jego żądanie, w ten sposób, że domaga się od pozwanych – zobowiązanych in solidum – zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej powód doznał w wyniku ich celowych działań i zaniechań, w wysokości 5 000 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. Odnosnie zarzutu przedawnienia podniósł, że zdarzenie szkodzące miało miejsce od daty posadowienia muszli do jej rozbiórki, a wynikało z jej użytkowania i organizowania koncertów. Nadto, stwierdził, iż w sprawie ma zastosowanie art. 422# §2 kc, gdyż doszło do popełnienia przestępstwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 15 000 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, jak również przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata K. K. kwotę 10 000 złotych, powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w marcu 1998 roku w M., w sąsiedztwie domu powoda rozpoczęto budowę muszli koncertowej. Pozwolenie na budowę zostało wydane następczo, w sierpniu 1998 roku przez Kierownika Urzędu Rejonowego w Ż.. Decyzję tę uchylił następnie Główny (...) decyzją z dnia 4 kwietnia 2001 roku, stwierdzając jednocześnie jej nieważność. Decyzja ta miała charakter ostateczny. Na to orzeczenie skargę wniósł Wójt Gminy C., jednakże wyrokiem z dnia 22 października 2014 roku skarga została oddalona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w G.. Powiatowy (...) w Ż. nakazał więc rozbiórkę muszli koncertowej. Od decyzji tej odwołanie wniósł Wójt Gminy C.. Ostatecznie decyzja o rozbiórce została utrzymana w mocy przez Wojewódzkiego (...) w K.. W dniu 23 maja 2005 roku pozwany Powiatowy (...) w Ż. wystosował upomnienie do Wójta Gminy C., a następnie wobec braku wykonania rozbiórki w dniu 18 listopada 2005 roku wystawił tytuł wykonawczy i skierował sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego.

W trakcie postępowania egzekucyjnego doszło do zmiany właściciela działki na której posadowiona była muszka koncertowa. Postanowieniem z dnia 14 lipca 2006 roku Sąd Rejonowy w Ż. stwierdził zasiedzenie tej nieruchomości gruntowej przez Ochotniczą Straż Pożarną w M.. Pismem z dnia 27 marca 2007 roku Ochotnicza Straż Pożarna wniosła o wznowienie postępowania w sprawie wydania decyzji nakazującej rozbiórkę obiektu, skutek czego postępowanie zostało wznowione. Nowy właściciel działki wszczął postępowanie zmierzające do legalizacji obiektu. Postępowanie administracyjne toczyło się do 28 października 2015 roku, kiedy to Powiatowy (...) w Ż. ostatecznie nakazał rozbiórkę betonowych fundamentów muszli koncertowej i rozbiórka ta została wykonana.

W oparciu o poczynione ustalenia oraz powołując się na treść art. 117 § 1 i 2 kc, jak również art. 442¹ kc (w tym obowiązujący w dacie budowy muszli koncertowej art. 442 kc) Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem uległo przedawnieniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż podstawę prawną żądania powoda wobec Skarbu Państwa-Powiatowego (...) w Ż. oraz Gminy C. stanowi art. 417 kc, natomiast w stosunku do Ochotniczej Straży Pożarnej w M., art. 415 kc. Niemniej Sąd ten stwierdził, iż za zasadny uznać należało podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Zgodnie bowiem z obowiązującym obecnie art. 442# kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się o szkodzie dowiedzieć i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Obowiązujący w dacie budowy muszli koncertowej art. 442 kc określał taki sam trzyletni termin przedawnienia. Mając

zatem na względzie, iż muszla koncertowa została wybudowana w 1998 roku, a powód mieszkając w sąsiedztwie, o budowie wiedział, gdyż co wynika w sposób niekwestionowany z materiału dowodnego, obiekt ten przeszkadzał mu od początku, dlatego też protestował przeciwko tej inwestycji i miał zastrzeżenia do działania Inspektora Nadzoru. W konsekwencji Sąd przyjął, iż zbudowanie muszli koncertowej jest tym zdarzeniem, od którego należy liczyć okres przedawnienia. W ocenie Sądu jest to bowiem zdarzenie pierwotne, które według powoda spowodowało jego szkodę (nieudowodnioną). Przedawnienie roszczeń powoda nastąpiło zdaniem Sądu Okręgowego w 2001 roku, a późniejsze postępowanie administracyjne, które w efekcie spowodowało konieczność rozbiórki, a w szczególności decyzja Powiatowego (...) z 2009 roku, jak i późniejsze, nie miały znaczenia w odniesieniu do ewentualnej szkody powoda.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z art. 98 kpc, zasądzając od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego stosownie do treści § 2 pkt 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668). Jednocześnie Sąd ten w punkcie piątym wyroku zasądził na rzecz adwokata z urzędu K. K. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi, a jako podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie wskazał art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, zgodnie z którym koszty te ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód, wnosząc o jego uchylenie ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, jak i o przyznanie na rzecz adwokata K. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym, podwyższonych o kwotę podatku od towarów i usług, albowiem nie zostały one zapłacone w całości, ani w części.

Jako żądanie alternatywne zgłoszony został wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów objętych wnioskiem dowodowym, oddalonym przez sąd pierwszej instancji oraz o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie obowiązku zapłaty in solidum przez pozwanych na rzecz powoda kwoty 5 000 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Tym samym domagano się również zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, z uwzględnieniem postępowania odwoławczego i zasądzenia od pozwanych na rzecz adwokata K. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to 442¹ § 1 i 2 kc, poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że krzywda doznana przez powoda nie została doznana w wyniku przestępstwa, a w konsekwencji uznanie, iż w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie 3 – letni, a nie 20 – letni termin przedawnienia;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to 442¹ § 1 kc, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że początek biegu terminu przedawnienia związany jest wyłącznie z postawieniem muszli koncertowej, podczas gdy na zdarzenie szkodzące składał się cały szereg zachowań pozwanych związanych z nielegalnym posadowieniem i użytkowaniem muszli koncertowej, oraz obstrukcją postępowań administracyjnych zmierzających do jej rozbiórki, skutkujących 17 – letnim okresem użytkowania muszli koncertowej;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 5 kc w zw. z art. 442¹ § 1 kc, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego i podlega ochronie prawnej, podczas gdy przyjęcie takiego stanowiska za zasadne skutkowało uznaniem roszczenia o zadośćuczynienie przedawnionym już w 2001 roku, podczas gdy w tym okresie trwały jeszcze postępowania administracyjne dotyczące posadowionej muszli, która była jeszcze użytkowana przez kolejnych 14 lat;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 227 § 1 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych złożonych w piśmie z dnia 14 grudnia 2018 roku, pomimo iż dotyczyły one istotnych okoliczności sprawy, gdyż zmierzały one do udowodnienia charakteru i rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda wskutek działań pozwanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Powiatowego (...) w Ż. wnosił o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Ochotnicza Straż Pożarna w M., wskazując na niezasadność zarzutów podniesionych w apelacji powoda, wnosila o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Także pozwana Gmina C., kwestionując zasadność zarzutów skarżącego, w odpowiedzi na apelację wnosila o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz tej pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że stan faktyczny był w niniejszej sprawie niesporny, ustalenia Sądu pierwszej instancji nie były kwestionowane jako prawidłowe i stąd Sąd Odwoławczy przyjął je za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy nie sposób zaakceptować zarzutu apelacyjnego opartego na naruszeniu przepisu prawa materialnego art. 442¹ § 2 kc, polegającego na nieprzyjęciu, że krzywda powoda została doznana w wyniku przestępstwa, co skutkowałoby zastosowaniem wydłużonego 20-letniego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Jak już wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego i na co zwracały uwagę w toku postępowania strony, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania samodzielnej oceny prawno-karnej pod kątem realizacji znamion czynu zabronionego. Jeżeli nie ma więc prawomocnego wyroku skazującego, stwierdzającego fakt popełnienia przestępstwa, sąd cywilny ma prawo samodzielnie ustalać w ramach procesu odszkodowawczego, czy działanie sprawcy wyrządzające szkodę nosi znamiona przestępstwa jako przesłanka dłuższego terminu przedawnienia. Niemniej przy ustalaniu znamion czynu zabronionego sąd cywilny musi uwzględniać reguły przewidziane w prawie karnym zarówno materialnym jak i procesowym. Podstawowymi regułami prawa karnego są m.in. wykazanie winy sprawcy przestępstwa oraz rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonego (w oparciu o uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2016r. IV CSK 647/15 i z dnia 7 lutego 2000r. I CKN 208/98).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny nie znajduje żadnych podstaw do stwierdzenia, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala przyjąć, że czyn niedozwolony, na którym swoje roszczenie opiera powód, był wynikiem przestępstwa z art. 231 § 1 kk. Co istotne, Sąd Okręgowy nie dokonał żadnych ustaleń w tym kierunku, a skarżący w apelacji nie podniósł, iż Sąd ten dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, co już na wstępie pozwalałoby zakwestionować trafność niniejszego zarzutu. Znamiennym jest jednak również fakt, iż formułując przedmiotowy zarzut apelujący posłużył się wyłącznie ogólnymi stwierdzeniami, nie zindywidualizował konkretnej osoby – funkcjonariusza publicznego, który miałaby się dopuścić przestępstwa, jak również nie sprecyzował zachowania sprawczego, realizującego znamiona czynu zabronionego, w tym nie podał nawet, czy zachowanie to miało postać nadużycia uprawnień, czy też niedopełnienia obowiązków. Jedynymi dowodami, na które powołuje się strona powodowa w tym zakresie, mającymi potwierdzać, że wybudowanie muszli koncertowej było wynikiem przestępstwa, są decyzje administracyjne, z których wynika, iż obiekt ten został postawiony bez wymaganych prawem pozwoleń oraz postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego dotyczącego samowoli budowlanej. Niniejsze zaś w żadnym wypadku nie może zostać uznane za wystarczające do stwierdzenia przez Sąd w toku postępowania cywilnego, iż zrealizowane zostały znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 231 § 1 kk. Nie można

bowiem domniemywać popełnienia przestępstwa, nawet wtedy gdy jego konsekwencje mają znaczenie tylko w procesie cywilnym, a polegające na znacznym wydłużeniu terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych. Ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy przestępstwa spoczywa, zgodnie z ogólnymi regułami (art. 6 kc i 232 kpc) na pokrzywdzonym, w tym wypadku na stronie powodowej dochodzącej odszkodowania (zadośćuczynienia). Takie stanowisko wyraził także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2013 roku III CZP 50/13. W ocenie Sądu Odwoławczego w analizowanym stanie faktycznym, na podstawie dowodów zaofiarowanych przez stronę powodową, nie sposób w ogóle rozważyć, czy doszło do przestępstwa. Zgodnie z art. 231 § 1 kk funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Stosownie do § 2, jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Przystępstwo stypizowane powyżej może popełnić tylko osoba będąca funkcjonariuszem publicznym. Czynność sprawcza polega na działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a zachodzi wtedy, gdy z zachowania funkcjonariusza publicznego może powstać szkoda w chronionym prawnie dobrze publicznym lub prywatnym. Działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego ma przy tym wiązać się z przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków funkcjonariusza publicznego. Konieczne jest więc ustalenie zakresu tych uprawnień i obowiązków. Jednocześnie odnosząc się do znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 231 kk, zaznaczyć należy, że przestępstwo z § 1 i § 2 może być popełnione tylko umyślnie – zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i wynikowym. Sprawca musi więc mieć świadomość (w postaci pewności lub możliwości), że jego zachowanie narusza uprawnienia lub stanowi niedopełnienie obowiązków i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a nawet, że szkodę taką powoduje albo godzi się na działanie na szkodę lub spowodowania szkody.

Mając na względzie powyższe rozważania nie można przyjąć, że przesłanki, a zwłaszcza przesłanki podmiotowe z art. 231 § 1 kk zostały spełnione. Brak konkretyzacji, co do określonego podmiotu, który miałby się dopuścić przestępstwa już prima facie wyłącza możliwość przyjęcia, iż szkoda wynikła z omawianego występkę. Reasumując, brak jest podstaw do przyjęcia, że czyn polegający na posadowieniu muszli koncertowej bez zezwolenia na budowę stanowił przestępstwo z art. 231 § 1 kk z uwagi na brak możliwości poczynienia pozytywnych ustaleń co do znamion strony podmiotowej. Tym samym w sprawie niniejszej nie mógł znaleźć zastosowania dłuższy, dwudziestoletni okres przedawnienia, przewidziany w art. 442¹ § 2 kc.

Zaznaczyć w tym miejscu również należy, iż powyższe rozważania poczyniono w oparciu o aktualne brzmienie przepisu art. 442¹ § 2 kc, niemniej przyjętej oceny o niemożliwości uznania, iż szkoda wynikła z występkę nie zmieniłoby ustalenie, że w sprawie powinien znaleźć zastosowanie art. 442 § 2 kc w poprzednim brzmieniu (o czym dokładnie na dalszym etapie rozważań).

Za niezasadny Sąd Odwoławczy uznał również zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 kc. W ocenie skarżącego Sąd pierwszej instancji błędnie określił początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń, o którym mowa we wspomnianym przepisie. Zdaniem powoda na zdarzenie szkodzące składał się bowiem cały szereg zachowań pozwanych związanych z nielegalnym posadowieniem i użytkowaniem muszli koncertowej oraz obstrukcją postępowań administracyjnych zmierzających do jej rozbiórki, tym samym początek terminu przedawnienia winien być liczony nie od daty posadowienia muszli koncertowej, lecz od dnia jej rozbiórki w 2015 roku. W konsekwencji czego roszczenie powoda nie może być uznane za przedawnione.

Sąd Apelacyjny nie podziela niniejszego stanowiska, niemniej odnosząc się do przedmiotowego zarzutu, wskazać należy, iż rozstrzygnięcie w zakresie jego zasadności ściśle powiązane jest z analizą dwóch istotnych dla obliczania terminów kwestii, które Sąd pierwszej instancji pominął, a mianowicie ustaleniem rodzaju żądań powoda oraz określeniem, które przepisy dotyczące przedawnienia, to jest z jakiej daty obowiązywania znajdują zastosowanie. Dlatego też Sąd Odwoławczy postanowił uzupełnić uzasadnienie przyjętej oceny o niniejsze zagadnienia.

Podkreślenia wymaga, iż w treści pozwu S. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz odszkodowania w kwocie 5 000 000 złotych. Ustanowiony w toku postępowania pełnomocnik powoda, podtrzymując w całości jego stanowisko, sprecyzował żądanie, w ten sposób, iż wskazał, że domaga się on zadośćuczynienia. W kolejnych pismach procesowych powód ponownie wskazywał, iż żąda przyznania odszkodowania, jednakże w trakcie przesłuchania przed Sądem Okręgowym wniósł o zadośćuczynienie. Tak niejednoznacznie zarysowane stanowisko strony powodowej obliguje zatem Sąd do zbadania zasadności żądań zarówno w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Dwutorowość analizy jest bowiem konieczna z uwagi na odmienny sposób liczenia terminów, co do każdego z tych roszczeń.

I tak, przyjmując na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż powód domagał się odszkodowania w postaci utraconych korzyści, wyrażających się w konieczności zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, należy mieć na uwadze, iż wedle twierdzeń powoda, budowa muszli koncertowej doprowadziła do bankructwa jego przedsiębiorstwa w 1998 roku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak sprecyzowane żądanie w zakresie odszkodowania pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż koniec roku 1998 należy uznać za początek biegu terminu przedawnienia. W tej bowiem dacie powód, oceniając na podstawie obiektywnych kryteriów, dysponował zarówno wiedzą o szkodzie, jaka powstała w jego majątku, skoro prowadzone przez niego przedsiębiorstwo poniosło już wtedy (wedle podawanych przez powoda informacji) klęskę finansową w związku z sąsiedztwem muszli koncertowej, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, to jest o podmiocie, który dopuścił się samowoli budowlanej. Nie ma przy tym znaczenia, iż pomiędzy datą wybudowania muszli koncertowej, a jej rozbiórką toczyły się w tym zakresie liczne postępowania administracyjne. Podejmując czynności przed organami administracji publicznej oraz sądami administracyjnymi, powód dążył do wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji administracyjnej w przedmiocie pozwolenia na budowę spornego obiektu koncertowego. Działania w tym zakresie miały zatem odmienny rodzajowo cel, niezwiązany w żaden sposób z dochodzeniem roszczenia odszkodowawczego. Tym samym nie można wywodzić skutków dla tegoż roszczenia, z samego faktu prowadzenia postępowań administracyjnych. W szczególności, iż po myśli art. 123 § 1 pkt 1 kc a contrario taka czynność nie powoduje przerwania biegu przedawnienia, a zatem nie można też racjonalnie wywodzić, że będzie odsuwała w czasie jego bieg. Termin przedawnienia a tempore facti zaczyna bieg w chwili wystąpienia zdarzenia szkodzącego, którym co nie ulega wątpliwości w niniejszej sprawie było wybudowanie w 1998 roku, bez zezwolenia muszli koncertowej. W tym też czasie powód powziął informację o szkodzie, a zatem zrealizowały się przesłanki istnienia świadomości po stronie wierzyciela wszystkich elementów konstytutywnych roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Ewentualnie można byłoby rozważać, czy świadomość ta nie wystąpiła w momencie wydania ostatecznej decyzji nakazującej rozbiórkę (tj. w 2005 roku), niemniej w realiach tej sprawy, gdy powód jednoznacznie podaje, iż jego szkoda polegała na bankructwie przedsiębiorstwa już w 1998 roku takie wnioskowanie byłoby nieuprawnione. Jednocześnie w ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom skarżącego kolejno następujące po sobie w czasie zdarzenia związane z przebiegiem postępowań administracyjnych, stanowią elementy jednej szkody, związanej z pierwotnym zdarzeniem, jakim było wybudowanie muszli koncertowej. Nie można niniejszych traktować jako samodzielnych bytów, z tytułu których powodowi przysługiwałyby odrębne roszczenia, wyznaczające własny 3-letni termin przedawnienia. Źródło szkody miało bowiem jeden wspólny mianownik, za który należy uznać samowolną budowę obiektu koncertowego. Gdy następstwem czynu niedozwolonego jest kilka kolejno następujących w czasie zdarzeń stanowiących elementy jednej szkody – co miało miejsce w niniejszej sprawie, dla określenia biegu 3-letniego przedawnienia decydujące jest zdarzenie początkowe, dalsze bowiem zdarzenia stanowią jedynie powiększenie tej samej szkody (por. wyrok SN z dnia 10 września 1998 roku, III CKN 607/97, LEX nr 1215037).

Ustalenie początku biegu terminu przedawnienia rodzi następnie implikacje w zakresie przyjęcia podstawy prawnej przedawnienia roszczenia o odszkodowanie. W dacie powstania szkody, to jest w 1998 roku kwestie przedawnienia roszczeń deliktowych normował art. 442 kc. Wprawdzie przepis ten utracił moc z dniem 10 sierpnia 2007 roku i od tej daty obowiązuje art. 442¹ kc, to jednak art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) jednoznacznie stwierdza, że do roszczeń deliktowych powstałych przed dniem wejścia w życie art. 442¹ kc, to jest przed 10 sierpnia 2007 roku, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kc. Wnosząc a contrario nowe zasady nie mają zastosowania do roszczeń deliktowych powstałych przed dniem wejścia w życie wspomnianej noweli, a już przedawnionych według

treści uchylonego art. 442 § 1 k. Zgodnie z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Tym samym, mając na względzie, iż powód powziął wiadomość o szkodzie w 1998 roku, roszczenie o jej naprawienie uległo przedawnieniu w 2001 roku, na podstawie art. 442 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 roku, a nie, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji, w oparciu o art. 442¹ § 1 kc.

Przechodząc kolejno do oceny żądań powoda, przy przyjęciu, iż domagał się on zadośćuczynienia, w pierwszej kolejności należy ustalić podstawę prawną tegoż roszczenia, albowiem ani powód, ani jego pełnomocnik nie sprecyzowali stanowiska w tym zakresie. Strona powodowa ograniczyła się wyłącznie do wskazania, iż powód domaga się zapłaty za krzywdę doznaną w wyniku celowych działań i zaniechań pozwanych, polegających na stałym użytkowaniu muszli koncertowej, zgodnie z jej przeznaczeniem, organizowaniu imprez i festynów, oraz prób orkiestry straży pożarnej. Mając zatem na względzie, iż to na sędzie ciąży obowiązek ustalenia, jakie przepisy prawne mają zastosowanie w podanym przez strony stanie faktycznym, stwierdzić należy, że z przedstawionego przez stronę powodową stanowiska wynika, iż wiąże ona krzywdę powoda z zachowaniami polegającymi na naruszaniu jego dóbr osobistych, to jest prawa do spokojnego zamieszkiwania, zdrowia, rozumianego jako dobre samopoczucie psychiczne, czy prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego. Tym samym podstawę prawną żądań powoda w zakresie zapłaty zadośćuczynienia stanowić mógł wyłącznie art. 448 kc. Wskazany przepis przewiduje szczególną formę rekompensaty, która polega na daniu satysfakcji finansowej osobie pokrzywdzonej w postaci zadośćuczynienia, w sytuacji gdy po jej stronie wystąpiła krzywda związana z naruszeniem dóbr osobistych. Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przypadku roszczenia o zadośćuczynienie szczególnie termin przedawnienia określa, podobnie jak w przypadku odszkodowania, art. 442¹ kc (poprzednio art. 442 kc). Inne jednakże okoliczności faktyczne warunkują ustalenie początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, różny jest bowiem moment wystąpienia krzywdy niż omawianej wcześniej szkody majątkowej. Co istotne, tożsamo istotna jest chwila dowiedzenia się o wystąpieniu krzywdy. W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest zakłócanie spokojnego zamieszkiwania, ujemne następstwa tych zdarzeń takie jak konieczność znoszenia hałasu, w tym tolerowania obecności osób pod wpływem alkoholu i zaśmiecania otoczenia, są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka czy kilkanaście lat później. Nie chodzi tu przecież o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące. Tym samym skoro, jak wynika z przesłuchania powoda ostatnie imprezy w muszli koncertowej odbywały się w 2001 roku (niniejsze powód podkreślił kilkukrotnie, w tym również w treści pism procesowych), od tej daty należało liczyć 3-letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W konsekwencji też roszczenie to przedawniło się w 2004 roku. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż w jednym fragmencie zeznania powoda są niespójne, gdyż wskazuje on, iż ostatnia impreza w spornym obiekcie odbyła się w 2007 roku, niemniej nawet gdyby przyjąć niniejszą datę za właściwą, to i tak nie zmieniałaby się ocena w zakresie przedawnienia roszczenia. Ostatecznie też podkreślenia wymaga, iż podobnie jak w przypadku szkody, skoro roszczenie o zadośćuczynienie przedawniło się przed nowelizacją przepisu art. 442 kc, zastosowanie w i tym przypadku znajdzie art. 442 kc w brzmieniu przed 10 sierpnia 2007 roku.

Niezależnie od powyższych rozważań nadmienić należy również, iż nawet gdyby przyjąć, jak domaga się tego strona skarżąca, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, to i tak zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż po stronie powoda wystąpiły szkoda, bądź krzywda. Powód w żaden sposób nie udowodnił bowiem wysokości zgłoszonego roszczenia, pomimo, iż zgodnie z regułami dowodzenia (art. 6 kc, art. 232 kpc), ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne spoczywał na nim. Gdyby przyjąć, iż dochodzona przez powoda kwota w wysokości 5 000 000 złotych wynika z faktu bankructwa przedsiębiorstwa powoda, powinien był on przedstawić na tę okoliczność dowody, wskazujące, iż faktycznie wybudowanie muszli koncertowej doprowadziło do powstania po jego stronie uszczerbku majątkowego w zakreślonym rozmiarze. Powód nie sprostał jednakże temu

obowiązkowi, przedstawiając na poparcie swoich żądań wyłącznie własne twierdzenia. Analiza materiału dowodowego nie pozwala zatem na ustalenie, w jaki sposób powstanie obiektu koncertowego w M. miałyby doprowadzić do powstania szkody w majątku powoda, a tym bardziej na ustalenie jej wysokości.

Odnosząc się natomiast do zadośćuczynienia, poszkodowany, wskazując, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, winien był tę okoliczność wykazać. Nie można bowiem wywodzić z samego faktu posadowienia na sąsiedniej nieruchomości muszli koncertowej, naruszenia dóbr osobistych osoby, której nieruchomość graniczy z takim obiektem. Powód, wskazując na uciążliwości związane z zamieszkiwaniem w pobliżu spornego miejsca, powinien był wykazać, a nie wyłącznie wskazać, jakie konkretnie zachowania pozwanych, związane z istnieniem i użytkowaniem muszli koncertowej naruszały jego dobra osobiste oraz w jaki sposób. Zaniechania w tym zakresie i opieranie swych twierdzeń wyłącznie na przekonaniu o nierzetelności działania organów administracji publicznej, zakorzenione w konflikcie z lokalnymi władzami i subiektywnym poczuciu pokrzywdzenia nie są wystarczającymi podstawami do przyjęcia zasadności dochodzonych roszczeń.

Sąd Apelacyjny uważa również, że skorzystanie przez pozwanych z zarzutu przedawnienia dochodzonego przeciwko nim roszczenia nie stanowiło naruszenia zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż zważywszy na daty wynikające z ustaleń faktycznych, nie sposób przyjąć, że przekroczenie terminu przez powoda było na tyle nieznaczne, by móc je pominąć. Nadto, powołujący się na naruszenie zasad współżycia społecznego winien w świetle utrwalonego orzecznictwa, powołać zasady jego zdaniem naruszone, czego skarżący nie uczynił. W ocenie Sądu Odwoławczego powód posiadał też wszelkie możliwości, by swoje roszczenia zgłaszać w wymaganym przepisami prawa terminie względem określonych podmiotów, czego zaniechał, obierając inną drogę, z wszelkimi tego konsekwencjami. Po stronie pozwanych istnieje więc uprawnienie do uchylenia się od ewentualnej odpowiedzialności, z powołaniem na upływ czasu, za czym przemawia pewność obrotu i ich sytuacji prawnej. Nie dopatrył się Sąd Odwoławczy również sprzeczności realizacji uprawnienia przez pozwanych ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego zwłaszcza, iż nawet gdyby powód zachował termin na zgłoszenie swych żądań, nie podlegałyby one uwzględnieniu, wobec nieudowodnienia ich zasadności.

Z podanych wyżej względów za chybiony uznać należało także zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 227 § 1 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc, poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika powoda. Po pierwsze uwzględnienie zarzutu przedawnienia czyniło zbytecznym dokonywanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń i merytorycznej oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia, skoro i tak nie mogły one doprowadzić do uwzględnienia roszczeń powoda. Stosownie zaś do treści art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Po wtóre, wbrew twierdzeniom skarżącego wnioski dowodowe złożone w piśmie z dnia 14 grudnia 2018 roku nie zmierzały do udowodnienia charakteru i rozmiaru krzywdy czy szkody powoda. Treść decyzji organów administracji publicznej, a nadto informacje wynikające z postanowienia o umorzeniu dochodzenia z 14 stycznia 2002 roku nie były bowiem objęte przedmiotem sporu w toku niniejszego postępowania, a wnioski płynące z tychże dokumentów stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Niemniej w żaden sposób nie można z treści tychże dokumentów wywieść konkluzji o charakterze, czy rozmiarze krzywdy doznanej przez powoda. Co zaś się tyczy dokumentu w postaci „opinii R. M. z dnia 8 sierpnia 2008 roku dot. pomiaru hałasu”, Sąd Odwoławczy podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, iż dowód ten nie mógł zostać uznany za przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem jako tzw. „opinia prywatna” stanowił co najwyżej rozszerzenie stanowiska strony, a ponadto nie sposób ustalić w oparciu o jego treść źródła dźwięku powodującego zarejestrowany hałas, a więc i dokonywać w tym zakresie wiążących ustaleń.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację jedynie w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W ocenie Sądu Odwoławczego zważyć należało na sytuację materialną powoda, która uzasadniała zastosowanie art. 102 kpc, zwłaszcza, iż te same okoliczności uzasadniały zwolnienie go od kosztów sądowych w całości oraz na charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu. Zgodnie z art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszości, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić

przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 kpc). Hipoteza przepisu art. 102 kpc, odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, I CZ 110/07). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 roku, I CZ 26/11)

W ocenie Sądu Apelacyjnego stopień zaangażowania powoda w sprawę, zmierzający do wykazania bezprawności działania pozwanych, świadczy o znacznym subiektywnym przekonaniu co do zasadności jego roszczeń, niniejsze zaś w połączeniu z sytuacją majątkową i życiową powoda uzasadnia zastosowanie art. 102 kpc, przez obciążenie go jedynie częściowo obowiązkiem uiszczenia kosztów procesu na rzecz pozwanych.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 kpc zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie rozstrzygnięć o kosztach procesu, w ten sposób, że zasądzone w punktach 2, 3 i 4 wyroku kwoty z tytułu kosztów procesu obniżył do 500 złotych (punkt 1 wyroku). W pozostałym natomiast zakresie Sąd Odwoławczy oddalił apelację powoda jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt 2 wyroku).

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy kierował się wskazanymi wyżej okolicznościami, w tym również zastosował zasadę słuszności z art. 102 kpc, niemniej uznał, iż postępowanie apelacyjne cechować się winno wyższą dozą rygoryzmu i surowości i z tej przyczyny zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 1 000 złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego (punkt 3 wyroku).

W punkcie 4 rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda – adwokatowi K. K. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwotę 9 225 złotych, w tym 1 725 złotych podatków od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie niniejsze obliczone zostało na zasadzie § 8 pkt 8 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 18).

SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz